

Dziś dzień listonosza

Data publikacji: 16.02.2011 9:50

□

16 lutego przypada Międzynarodowy Dzień Listonoszy. Ta szczególna data powinna zwrócić naszą uwagę na ważną rolę wielu osób, które każdego dnia, dostarczają do naszych domów listy, paczki...

Nie ważne, że listopad i plucha, a za oknem pada deszcz. Nie ważne, że styczeń, pół metra śniegu i siarczysty mróz, albo lipiec i żar leje się z nieba. Trzeba iść w teren i zanieść ludziom świąteczne kartki, pozdrowienia z wakacji, listy, czy emerytury na które wszyscy czekają – tak wygląda codzienna praca listonosza.

- Lekko nie jest, a odpowiedzialność ogromna – mówi pani Krystyna, która wiele lat przepracowała nosząc na ramieniu ciężką torbę z listami, a dziś jest na emeryturze i cieszy się, że tamte lata ma już za sobą – **Kiedy zaczynałam pracę listonoszki, nie wiedziałam tak naprawdę, co to za praca. Znajomi mówili mi wtedy „pochodzisz sobie po świeżym powietrzu, do skrzynki wrzucisz listy, po drodze ze znajomymi pogadasz i czas w pracy ci szybko zleci”. Oj jak oni się wtedy mylili. Rzeczywistość znacznie odbiegała od wyobrażeń o tym zawodzie.**

Pani Krystyna przyznaje, że wielu osobom wciąż trudno wytłumaczyć, że to nie jest praca jak każda inna. - **To bardzo odpowiedzialne zajęcie i ciężkie pod względem fizycznym. Po latach wiele osób skarży się na swój kręgosłup. Listonosz dźwiga na ramieniu wiele kilogramów. Nie ma znaczenia jakie warunki atmosferyczne panują na zewnątrz, a i ludzie są różni. Czasami swoją złość i bezsilność, kiedy nie otrzymają listu na który czekali, potrafią wyładować na niewinnym listonoszu** – dodaje.

Kiedyś każdy znał swojego listonosza. Ludzie wiedzieli kogo i kiedy mogą „wyglądać”. - **Tam gdzie wcześniej mieszkałam listonoszem był pan, którego znałam od dzieciństwa, zresztą nadal roznosi tam listy. Kiedy goniłam po podwórku wołał na mnie, że list do nas przyszedł. Aktualnie znam tylko z widzenia listonosza, ale on z pewnością nie zna mnie** - mówi Agnieszka Marek z Cieszyna.

Z pewnością praca listonosza to ciężki kawałek chleba. Może więc uśmiechem umilmy życie listonoszom, nie tylko 16 lutego, kiedy mają swoje święto, ale na co dzień, gdy mróz, śnieg i upał na dworze.

bsk